Staś co chciał być duży

„Dlaczego jestem niższy niż reszta dzieci w mojej grupie?” - zastanawiał się Staś codziennie przyglądając się swoim rówieśnikom. „To chyba niesprawiedliwe! Przecież ja też chcę być duży, jak inni. Chce być silny jak inni!” – rozpaczał Staś. Mama pocieszała synka, tłumacząc, że jeszcze urośnie, a może nawet przerośnie swoich kolegów. Staś oczywiście nie uwierzył mamie, a oprócz tego nie chciał wcale czekać. Chciał natychmiast być duży. Chciał dorównać swoim kolegom. Odegrać się za ich uszczypliwe uwagi na temat jego wzrostu, popychania i przepychania na korytarzu, w klasie, na podwórku. Jednak czy może urosnąć w ciągu jednego dnia? Staś zdawał sobie sprawę, że jeden dzień to za mało. Podobnie jak jeden tydzień, czy nawet miesiąc. Ludzie bowiem rosną powoli, a on rósł jeszcze wolniej. Czasami się nawet zastanawiał, czy on w ogóle rośnie. Z każdym dniem zamiast doganiać rówieśników, czuł się coraz mniejszy. Był tym bardzo przytłoczony i przygnębiony. Wydawało mu się, że nikt go nie rozumie i wszyscy każą mu czekać, aż urośnie. Staś nie ustawał jednak w poszukiwaniu sposobów, by dorównać kolegom. Pewnego dnia, wracając autobusem ze szkoły, usłyszał jak dwoje dorosłych ludzi rozmawiało o wzroście. Z rozmowy wynikało, że obie osoby były kiedyś niskie, niższe od rówieśników. Przyjrzał się im uważnie i stwierdził z niedowierzaniem, że teraz są one wysokie. Nadstawił uszu, aby usłyszeć jak to się stało. Okazało się, że rozmówcy dogonili swoich kolegów dopiero, kiedy mieli po kilkanaście lat. Stwierdzenia te na nowo rozpaliły u Stasia nadzieję na zmianę swojego losu. Uwierzył, że i dla niego nadejdzie czas, gdy będzie mógł dorównać rówieśnikom. Z zasłyszanej rozmowy chłopiec zapamiętał jeszcze jedną cenną informację. Otóż rozmówcy stwierdzili, że gdy nie mogli pochwalić się wysokim wzrostem, nadrabiali to swoim zachowaniem i wiedzą. Staś zrozumiał, że można być od kogoś większym będąc od niego niższym. Można mieć lepsze wyniki w nauce, lepiej się zachowywać, częściej się uśmiechać, chętniej pomagać innym. Wymyślił sobie zdanie, które zachęcało go do pracy i cierpliwie czekał, aż urośnie. A brzmiało ono tak: „Aby być wielkim, wcale nie trzeba być wielkiego wzrostu”.

oto bajki

wydrukowano dnia: 08.11.2026 COPYRIGHT © ADB 2026